

Sygn. akt I C 102/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Edyta Pacewicz

Protokolant: Beata Łapińska

po rozpoznaniu 30 lipca 2015 roku w W. M.

na rozprawie

sprawy z powództwa E. G. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę kwoty 65.218,25 zł

I. Zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna V. (...) W. na rzecz powódki E. G. (1) kwotę 45.000,00 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.07.2012 r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna V. (...) W. na rzecz powódki E. G. (1) kwotę 218,25 zł (dwieście osiemnaście 25/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.07.2012r. do dnia zapłaty.

III. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

IV. Zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna V. (...) W. na rzecz powódki E. G. (1) kwotę 2.778,71 zł (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt osiem 71/100 złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

V. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w W. M. od pozwanej (...) Spółka Akcyjna V. (...) W. 1.752,64 zł (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt dwa 64/100 złotych) oraz od powódki E. G. (1) z zasądanego roszczenia kwotę 775,17 zł (siedemset siedemdziesiąt pięć 17/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 102/15

UZASADNIENIE

Powódka E. G. (1) - pozwem z 19 maja 2014 r. - wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 65.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 lipca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 218,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż dochodzona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna w stosunku do doznanej przez nią krzywdy polegającej na cierpieniach związanych ze śmiercią jej córki M. R. w wyniku wypadku drogowego z dnia 10 grudnia 2011 r., za który odpowiedzialność na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ponosi pozwany. Podnosiła, iż stosunki łączące powódkę i zmarłą M. R. były bardzo dobre, wzajemnie sobie pomagały

i były dla siebie oparciem w trudnych sytuacjach życia codziennego. Zmarła mieszkała blisko rodziców, dlatego bywała w ich domu niemal codziennie, pomagała matce w robieniu zakupów, wykonywały razem wiele prac domowych, powódka pomagała córce w opiece nad dziećmi. Śmierć M. R. była dla powódki szokiem, powódka przeżyła głęboki wstrząs psychiczny. Nie mogła i nie może do dnia dzisiejszego pogodzić się ze śmiercią córki, wciąż za nią tęskni, nie jest w stanie funkcjonować bez leków uspokajających. Wyplacona przez pozwanego kwota 10.000 zł nie jest adekwatna do cierpień psychicznych powódki. Jako podstawę prawną wskazała art. 446 § 4 k.c. Nadto domagała się na podstawie art. 446§1 k.c. zapłaty kwoty 218,25 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wskazując, iż zgodnie z panującymi w miejscu zamieszkania powódki zwyczajami pogrzebowymi musiała kupić czarną odzież, bowiem powódka wcześniej takiej nie nosiła i nie posiadała odzieży w takim kolorze. Termin zapłaty odsetek wynika z faktu możliwości likwidacji szkody przez pozwanego w dniu 20 lipca 2012 r., pozwany miał możliwość spełnienia świadczenia zgodnie z żądaniem tym bardziej, że wnioski dowodowe zawarte w pozwie są wnioskami z postępowania likwidacyjnego.

Pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność gwarancyjną co do zasady, zakwestionował roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia co do wysokości, natomiast roszczenie o zapłatę odszkodowania obejmującego koszty zakupu odzieży żałobnej zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Podnosił, iż na podstawie decyzji z 20 lipca 2012 r. wypłacił powódce kwotę 10.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci córki i kwota ta w okolicznościach sprawy jest adekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy. Powództwo w zakresie zwrotu kosztów zakupu odzieży żałobnej należy uznać za przedwczesne. Powódka nie przedstawiła oryginału faktury VAT.

Sąd ustalił, co następuje:

W wyniku obrażeń doznanych w wypadku samochodowym z 9 grudnia 2011 r. zmarła M. R.. Sprawca tego wypadku A. P. został uznany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z dnia 4 czerwca 2012 r., sygn. akt II K 84/12, za winnego spowodowania powyższego wypadku, tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany za ten czyn na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat oraz 50 stawek dziennych grzywny w wysokości po 10 zł każda stawka.

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca wypadku w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) S.A. V. (...) w W..

M. R. była córką E. G. (1). E. G. (1) ma jeszcze córkę A. K. (ur. (...)), która zamieszkuje w Z. oraz syna Ł. G. (ur. (...)), który mieszka w domu rodzinnym w D.. W dniu wypadku M. R. miała 27 lat. Była żoną G. R. i miała dwoje dzieci: A. R. (ur. (...)) i D. R. (ur. (...)). M. R. wraz z mężem i dziećmi mieszkali w miejscowości R. oddalonej od D. o około 4-5 km. Przed wypadkiem M. R. pracowała zarobkowo jako przedstawiciel handlowy. Relacje pomiędzy powódką E. G. (1), a M. R. były bardzo dobre. E. G. (1) na co dzień mogła liczyć na pomoc córki M. R. oraz na jej wsparcie psychiczne, oczekiwała, że w M. R. będzie miała oparcie na starość. Widywała się z córką M. prawie codziennie, telefonowały do siebie codziennie. Z uwagi na charakter pracy M. R. odwiedzała dom rodzinny prawie co dzień. E. G. (1) wraz z mężem pomagali M. R. początkowo finansowo kiedy córka studiowała oraz po urodzeniu pierwszego dziecka kiedy straciła pracę oraz kiedy jej mąż zakładał warsztat mechaniczny, a potem w opiece nad dziećmi. E. G. (1) była zaangażowana w życie córki.

E. G. (1) za życia córki M. R. nie miała poważniejszych problemów ze zdrowiem. Następnego dnia po pogrzebie M. R. tj. w dniu 15 grudnia 2011 r. E. G. (1) zgłosiła się do lekarza rodzinnego lek. P. M., która rozpoznała u pacjentki depresję po tragicznej śmierci córki. W dniu 2 stycznia 2012 r. E. G. (1) zgłosiła się do lekarza psychiatry, który rozpoznał u niej zaburzenia depresyjne wywołane tragiczną śmiercią córki i zalecił przyjmowanie leków przeciwdepresyjnych. W dniu 23 stycznia 2012 r. E. G. (1) zgłosiła się do lekarza rodzinnego celem kontynuacji leków. W okresie do 24 września 2013 r. E. G. (1) zgłaszała się do lekarza rodzinnego na wizyty co 1-3 miesiące i gdzie konytuowała leczenie zalecone przez psychiatrę. W dniu 19 maja 2014 r. rozpoczęła leczenie w (...) Centrum (...) w Z.. Do 13 kwietnia 2015 r. odbywała wizyty w tej placówce średnio co dwa miesiące, podczas których to wizyt miała przepisywane leki przeciwdepresyjne.

Następnie do lekarza rodzinnego E. G. (1) zgłosiła się w dniu 15 stycznia 2015 r. zgłaszając lęki, opuszczenie z powodu śmierci córki, w dniu 16 marca 2015 r. celem wydania zaświadczenia o stanie zdrowia.

Po śmierci M. R. matka powódki, która dotychczas mieszkała razem z M. R. przeprowadziła się do powódki. Matka powódki zmarła w wieku 83 lat po około półtora roku po śmierci M. R.. W dniu 8 października 2014 r. nagle zmarł mąż E. G. (1).

Powódka po śmierci córki przeżyła okres żałoby. Okres żałoby powódki jest powikłany, ponieważ w krótkim czasie doświadczyła kolejnych strat – śmierci matki i męża. Śmierć kolejnych członków rodziny odnowiła smutek, żal, rozpacz po stracie najbliższych. Trudno w chwili obecnej mówić o rokowaniu, gdyż jest to zbyt krótki okres od czasu ostatniej tragedii. Po śmierci córki M. R. powódka zgłosiła się do lekarza rodzinnego, była też na każdej wizycie u lekarza psychiatry, przyjmowała zalecane leki. Po leczeniu uzyskano częściową poprawę stanu psychicznego. Nie doświadczyła ona obezwładniającego lęku, dezorganizacji psychicznej. Przeżycia związane z tragicznym wypadkiem komunikacyjnym nie zniweczyły jej rozwoju osobistego, nie doprowadziły do dezorganizacji życia. Przeprowadzone badanie psychiatryczne i psychologiczne nie ujawniło trwałych zmian osobowości powódki.

Aktualnie E. G. (1) ma 58 lat, utrzymuje się z renty strukturalnej. Mieszka razem z synem Ł. G.. Często zajmuje się wnukami - A. i D..

Pozwany w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 20 lipca 2012 r. przyznał, a następnie wypłacił na rzecz powódki kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią córki M. R..

W związku z panującymi zwyczajami pogrzebowymi E. G. (1) zakupiła m.in. czarny żakiet i bluzkę za kwotę 218,25 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: zeznania powódki E. G. (1) (k. 115, 44-45); zeznania świadków: A. K. (k. 45-46), G. R. (k. 46v), Ł. G. (k. 46v-47); opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii (k. 77-95); faktury VAT Nr (...) (k. 12); zaświadczeń lekarskich (k. 53), dokumentacji lekarskiej (k. 68, 72, 73); akt szkody nr (...) (zgłoszenie szkody z 25.06.2012 r., akt zgonu nr 3203/2011;decyzja z 20.07.2012 r.); akt tut. Sądu II K 84/12 (k. (...)).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo - oparte na podstawie art. 446 § 1 i 4 k.c. - zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszej sprawie była odpowiedzialność pozwanego za następstwa wypadku z dnia 9 grudnia 2011 r., w wyniku którego poniosła śmierć M. R.. Pozwany kwestionował jednak swoją dalszą odpowiedzialność, ponad kwotę wypłaconą powódce w trakcie likwidacji szkody na podstawie art. 446§4 k.c., kwestionował również co do zasady i wysokości roszczenie z art. 446§1 k.c.

Stosownie do treści **art. 446 § 4 k.c.** Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przesłanki do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie w trybie art. 446§4 k.c. są analogiczne jak przesłanki dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego określonych w art. 445 k.c.. Są one w zasadzie analogiczne jak przesłanki dochodzenia naprawienia szkody majątkowej. Wynika to z faktu, iż przepisy regulujące kwestie zadośćuczynienia, nie wprowadzają odrębnych przesłanek uzasadniających domaganie się tegoż zadośćuczynienia. Stąd też powszechnie się przyjmuje, że w tym zakresie należy odwołać się do ogólnych podstaw odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Różnica sprowadza się do tego, że zadośćuczynienie na podstawie art. 445 k.c. może być przyznane pokrzywdzonemu tylko w przypadku wyrządzenia mu krzywdy przez naruszenie wskazanych w nim dóbr osobistych, natomiast w świetle komentowanego przepisu, owo zadośćuczynienie ma zrekomensować straty niemajątkowe wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny (tak E. G. (2) w Kodeks cywilny. Komentarz. Wydawnictwo C.H. B., 2013.). Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej

w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 87/13, LEX nr 1383297). Zadośćuczynienie to ma zrehabilitować krzywdę wynikającą z naruszenia dobra osobistego, którym jest prawo do życia w pełnej rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby.

Zgodnie z prezentowanym w orzecznictwie stanowiskiem na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.).

Ustawodawca nie wskazuje zasad ustalania wysokości omawianego zadośćuczynienia, a posiłkować należy się w tym zakresie jak już powiedziano poglądami wypracowanymi w judykaturze na tle stosowania art. 445 k.c., art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia wskazuje się, iż każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 i wyrok z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10). Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej, lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być więc dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c., przy uwzględnieniu wszystkich istotnych w sprawie okoliczności mających wpływ na rozmiar cierpienia i sytuację powodów po śmierci córki w wypadku komunikacyjnym, należy uznać, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota łącznie **55.000 zł**.

Przy ustalaniu wysokości powyższej kwoty Sąd uwzględnił stopień cierpienia powódki, nieodwracalność skutków powstałych wskutek śmierci córki, zmiany w sferze psychicznej jakie zaszły u powódki po tragicznym wypadku. Odczuwane przez nią cierpienia psychiczne po śmierci córki były tym bardziej dotkliwe i rozległe, iż łączyła ją z córką silna pozytywna więź. Widywały się niemal codziennie, codziennie do siebie telefonowały. Kontakty ułatwiała im niewielka odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powódki i M. R., jak też mobilny charakter pracy M. R. – przedstawiciel handlowy. Powódka wraz z mężem wspierali córkę finansowo, a następnie w opiece nad wnukami. Świadczenie w osobach A. K. i Ł. G. określali, iż M. R. była córeczką mamusi. Jak wynika z zeznań i wyjaśnień powódki oraz zeznań świadków A. K., G. R. i Ł. G. powódka mogła liczyć na codzienną pomoc i wsparcie ze strony córki M. oraz planowała, że w niej będzie miała oparcie na starość. Jakkolwiek E. G. (1) ma jeszcze dwoje dzieci, to zwrócić należy uwagę, iż córka A. przez 2 lata była poza granicami kraju, a po powrocie zamieszkała w Z. oddalonym o 24 km od D., zaś córka M. mieszkała zaledwie 4-5 km od domu rodzinnego; natomiast syn Ł. jest młodszy od siostrzy i to on z uwagi na wiek potrzebował bardziej niż siostry opieki ze strony rodziców. Warto też zwrócić uwagę, iż M. po ślubie mieszkała przez 2-3 miesiące w domu rodzinnym, po czym zamieszkała z mężem w domu, w którym wychowała się jej matka – E. G. (1), co dowodzi pozytywnych relacji jakie funkcjonowały w tej rodzinie. E. G. (1) aktywnie uczestniczyła w każdym etapie życia córki – pomagała wraz z mężem finansowo kiedy córka tego potrzebowała –

kiedy studiowała, kiedy straciła pracę, kiedy zięć zakładał warsztat mechaniczny, następnie pomagała córce w opiece nad jej dziećmi. Z zeznań wymienionych powyżej osób wynika ponadto, iż E. G. (1) jest osobą niesamowicie rodzinną i uczuciową. Relacje w jej rodzinie były bardzo dobre – wszyscy spotykali się co tydzień na wspólnym obiedzie rodzinnym, jak określił świadek G. R. była to zgrana rodzina. E. G. (1) zeznała, że wtedy była osobą szczęśliwą. Śmierć córki spowodowała, iż E. G. (1) zamknęła się w sobie, wyciszyła się, musiała korzystać z pomocy lekarza specjalisty – psychiatry. Niewątpliwie odczuwała ból, pustkę, osamotnienie, żal, złość (jak podawała do Boga i ludzi) i nie mogła pogodzić się ze śmiercią córki. Z pewnością śmierć córki skutkowałą też zachwianiem poczucia bezpieczeństwa w sferze emocjonalnej. O silnym przeżyciu śmierci córki świadczą także zmiany w wyglądzie zewnętrznym powódki tj. fakt, iż powódka schudła około 18 kg i osiwiiała. Dostrzegalne są zmiany pomiędzy aktualnym wyglądem zewnętrznym powódki i jej wyglądem ze zdjęcia znajdującego się w dowodzie osobistym wydanym 28.11.2007 r. (akta szkody). Przeżycia związane z tragicznym wypadkiem komunikacyjnym nie zniweczyły jednak jej rozwoju i nie doprowadziły do dezorganizacji życia. Jak zeznała musiała to jakoś ogarniać, zając się wnukami. Jak zeznała A. K. kiedy leki przeciwdepresyjne zaczęły działać powódka zaczęła być stałym bywalcem w domu G. R., chodziła z dziećmi na spacer, starała się dla dzieci M. żeby w miarę normalnie to wyglądało. Wszyscy skupili się na tym, żeby pomóc dzieciom przejść ten trudny okres. Powódka wraz z mężem zaprzestali wtedy prowadzenia działalności rolniczej, przekazali gospodarstwo córce A., żeby móc poświęcić czas na opiekę nad wnukami. W ocenie Sądu siłą do życia dawał wtedy powódce kontakt z wnukami i poczucie, że musi o nie zadbać, bo nie mają matki. Świadek Ł. G. zeznał, że przy dzieciach wydawało się, że jest w miarę normalnie, ale widać różnicę kiedy jest sama. Powódka bezpośrednio po pogrzebie córki zgłosiła się do lekarza rodzinnego, który zalecił jej leki przeciwdepresyjne, ponieważ przepisane leki nie pomagały odbyła jedną wizytę u lekarza psychiatry, a zalecone leczenie kontynuowała następnie u lekarza rodzinnego. Jak wynika z opinii biegłych lekarzy psychiatry i psychologa po leczeniu uzyskano częściową poprawę stanu zdrowia psychicznego. Przeprowadzone badanie psychiatryczne i psychologiczne nie ujawniło trwałych zmian osobowości powódki. W dokumentacji lekarskiej brak jest zapisów odnośnie do wizyt od września 2013 r. do maja 2014 r. Po wizycie 24 września 2013 r. u lekarza rodzinnego powódka zgłosiła się 19 maja 2014 r. do (...) Centrum (...) w Z. (nota bene w dniu sporządzenia pozwu). Następnie powódka przeżyła dwa kolejne tragedie – śmierć matki i śmierć męża. Jak już powiedziano powódka jest osobą bardzo rodzinną, strata zatem trzech tak bliskich osób jak: córka, matka i mąż stanowiła dla niej kolejne traumy. Jak wskazują świadkowie A. K. i G. R. śmierć męża powódki była nagła i niespodziewana. Byli oni zgodnym małżeństwem, mogli na siebie liczyć, wspierali się nawzajem po śmierci córki M., śmierć męża wywarła niebagatelny wpływ na stan zdrowia powódki. Świadek G. R. zeznaje: „Pochowała własnego męża, to wiadomo co to znaczy”. Świadek A. K.: „Po śmierci ojca okazało się, że leki które przyjmuje są za słabe. Zawiozłam mamę do lekarza i zwiększyła dawkę leków. Stan pogorszył się po śmierci taty”. Świadek Ł. G.: „Po śmierci taty wszystko wróciło”. Zeznania te znajdują potwierdzenie w dokumentacji lekarskiej, w której znajduje się zapis, z 15 grudnia 2014 r., iż pacjentka po zwiększeniu dawki leków czuje się nieco lepiej. Sąd podziela wnioski opinii biegłych, iż doświadczanie kolejnych strat w życiu powódki przekroczyło jej możliwości kompensacyjne skutkujące zaburzeniami adaptacyjnymi. Przeżyła kolejne żaloby, które czasowo są ze sobą powiązane. Jak wskazali biegli żaloba jest procesem psychologicznej, społecznej i somatycznej reakcji stanowiącej odpowiedź na utratę i jej konsekwencje. Żaloba nie jest chorobą, ale naturalną reakcją na krytyczne wydarzenie jakim jest śmierć. To w jaki sposób przebiega żaloba, kiedy i czy w ogóle minie zależy od wielu czynników. Od tego kim była zmarła osoba i jakie spustoszenie w życiu innych uczyniło jej odejście. Najczęściej wymienia się cztery stadia żaloby: wstrząs i szok, uczuciowa anestezja, otępienie – bezpośrednio po śmierci; gwałtowny szloch, protest – minuty, godziny; dezorganizacja – godziny lub dni miesiące; reorganizacja – 6 miesięcy. Oznaką zdrowienia jest ponowne zainteresowanie się kontaktami z innymi i aktywnym życiem, podejmowanie nowych ról i zadań. Końcowy okres żaloby również jest trudny, gdyż osoby osierocone mogą uważać, że nastawienia i roli życiowej jest wyrazem ich braku szacunku do zmarłego, mogą pojawiać się wtedy wyrzuty sumienia. Całkowite przeżycie żaloby i uzdrowienie, to przyjęcie do swego wnętrza – ludzi, których kochaliśmy, a których zabrała śmierć. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy trudno jest określić, czy żaloba po śmierci córki została zakończona, ponieważ powódka doświadczyła kolejnych strat w swoim życiu. Aktualnie jest w obniżonym nastroju, wypowiada myśli rezygnacyjne, wymaga nadal pomocy psychiatrycznej oraz psychologicznej jak też leczenia farmakologicznego. W ocenie biegłych przeżycia związane z tragicznym wypadkiem komunikacyjnym nie zniweczyły rozwoju osobistego powódki, nie doprowadziły do dezorganizacji życia. Nie doświadczyła obezwładniającego lęku, dezorganizacji psychicznej. W ocenie Sądu powódka z pewnością nadal tęskni za córką, ma jednak wsparcie w

dzieciach, zabiera wnuki na weekendy – zabiera je do kina, na basen, organizuje im czas, utrzymuje kontakty sąsiedzkie choć nie dają jej już tyle satysfakcji co wcześniej. Od tragicznej śmierci M. R. minęło ponad 3,5 roku. Radość dają jej wnuki – cieszy się jak przyjadą, że są. W ubiegłym roku przed Świątami Bożego Narodzenia po raz pierwszy od śmierci córki oglądała jej zdjęcia.

Przedstawione w sprawie dowody, zarówno osobowe jak i z dokumentów, należy ocenić jako wiarygodne. Zeznania wymienionych powyżej osób są spójne, konsekwentne i obiektywne oraz korespondują ze sobą i wzajemnie się uzupełniają. Znajdują one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, jak opinia biegłych i dokumentacja medyczna. Opinia biegłych jest pełna, rzeczowa i fachowa. Jej wiarygodność, podobnie jak i wiarygodność zebranych w sprawie dokumentów, nie były w sprawie kwestionowane.

Nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią dziecka, jest – oceniając według kryteriów obiektywnych – jedną z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez – w tym wypadku – córkę. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle w wypadku komunikacyjnym i dotknęła młodą osobę w pełni sił, zaangażowaną zawodowo i rodzinie, pracującą, czyniącą plany na przyszłość i stanowiącą oparcie dla matki. Skutki śmierci córki rozciągają się na całe życie jej matki i będą skutkować zarówno w aspekcie osłabienia aktywności życiowej, motywacji do przewycięzania trudności życia codziennego, pogorszenia stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy z powodu utraty dziecka. Zadośćuczynienie pieniężne choć w części zrekompensuje krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. W ocenie Sądu kwota 45.000 zł zadośćuczynienia oraz uprzednio wypłacona przez pozwanego z tego tytułu kwota 10.000 zł odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu zadośćuczynienie w tej kwocie stanowi odczuwalną wartość i pozwoli na zrekompensowanie w takim jak jest to możliwe stopniu przeżytych cierpień, przy jednoczesnym częściowym zabezpieczeniu finansowym na dalsze lata życia.

W ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie dochodzonego w niniejszej sprawie w całości. To w jakiej wysokości należy przyznać zadośćuczynienie winno być uzależnione od okoliczności danej sprawy, stopy życiowej społeczeństwa. Należy mieć na uwadze kompensacyjny, a nie represyjny charakter tego roszczenia. W świetle powyższego, w ocenie Sądu, żądanie kwoty 65.000 zł z tego tytułu należało uznać za wygórowane. Pozwany w części uczynił zadość obowiązkowi wynikającemu z umowy odpowiedzialności cywilnej i wypłacił powodowi łącznie 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 45.000 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I. wyroku) i w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt III. wyroku).

Jak stanowi **art. 446§1 k.c.** jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Roszczenie o zwrot kosztów leczenia i pogrzebu przysługuje każdemu, kto faktycznie je poniósł bez względu na to, czy należy do kręgu osób bliskich zmarłego, czy też nie. Koszty pogrzebu powinny uwzględniać wysokość typowych wydatków z tego tytułu, zważywszy na środowisko, tradycje i zwyczaje lokalne (por. wyr. SN z 25.7.1967 r., I CR 81/67, OSN 1968, Nr 3, poz. 48; wyr. SN z 7.3.1969 r., II PR 641/68, OSN 1970, Nr 2, poz. 33). Zgodnie z trafnym orzecznictwem SN – uchwała III CZP 140/08 (OSN 2009, Nr 10, poz. 132) - wypłata zasiłku pogrzebowego nie może wpływać na wysokość odszkodowania, o którym mowa w art. 446 § 1 k.c.

W ocenie Sądu zakup odzieży żałobnej w okolicznościach sprawy stanowił wydatek uzasadniony potrzebami powódki lokalnymi zwyczajami pogrzebowymi i jako taki stanowi koszt pogrzebu.

Stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, które jest wymagalne. Sąd miał także na uwadze treść art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. ustawy. Aktualnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w

zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, i z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, Nr 10, poz. 108). Orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma bowiem charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania (por. wyrok SN z dn. 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 - lex nr 848109). W niniejszej sprawie na wysokość zadośćuczynienia zasądzzonego na rzecz powódki miała wpływ jej sytuacja, która ukształtowała się już z w dniu 20.07.2012 r. (decyzja ubezpieczyciela). W tym dniu wszystkie okoliczności związane z przedmiotowym zdarzeniem zostały wyjaśnione. Natomiast w zakresie roszczenia o zwrot kosztów pogrzebu żądanie to zostało po raz pierwszy zgłoszone także 15.06.2012 r., w aktach szkody brak jest potwierdzenia dla twierdzeń pozwanej, iż ubezpieczyciel żądał od powódki przedłożenia oryginału faktury VAT, a zatem odsetki od tego żądania Sąd zasądził również od dnia 20 lipca 2012 r.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 kpc uwzględniając, iż powód wygrał w **69,33 %** (pkt IV, V wyroku). Na koszty sądowe złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości **3261 zł**, którą do kwoty 1.500 uiściła powódka (k. 25); wydatek w postaci wynagrodzenia biegłych łącznie w kwocie **1.266,83 zł** (479,55 zł+ 787,28 zł), z czego powódka uiściła 500 zł tytułem zaliczki (k. 49). Wysokość kosztów zastępstwa prawnego ustalono na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). Po wzajemnej kompensacji pozwany winien zwrócić powódce kwotę **2.778,71 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd nakazał pobrać na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2013, poz. 429 ze zm.) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem stosownie do wyniku sprawy nieuiszczoną kwotę wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa – od pozwanej kwotę **1.752,64 zł** (69,3344% z 2.527,83 zł tj. 1761 zł + 766,83 zł) i od powódki **775,17 zł** (30,6656% z 2.527,83 zł tj. 1761 zł + 766,83 zł).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.

Zarządzenie z 2.09.2015 r.

(...)